

Sygn. akt VIII GC 412/23

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 sierpnia 2023 roku

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący Sędzia Przemysław Kociński

Protokolant st. sekretarz sądowy Dorota Dąbrowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 21 sierpnia 2023 roku w Bydgoszczy

w postępowaniu gospodarczym

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w P.

przeciwko Zakładom (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółce komandytowej z siedzibą w R.

o zapłatę

zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 261,81 zł (dwieście sześćdziesiąt jeden złotych osiemdziesiąt jeden groszy),

zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 137,00 zł (sto trzydzieści siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami, w wysokości ustawowych odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia o kosztach procesu zawartego w niniejszym wyroku do dnia zapłaty.

Sędzia Przemysław Kociński

Sygn. akt VIII GC 412/23 upr

## UZASADNIENIE

Na podstawie art. 505<sup>8</sup> § 4 k.p.c., mając na uwadze wartość przedmiotu sporu, uzasadnienie wyroku ograniczono do wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Roszczenie zgłoszone przez powoda w zakresie zapłaty kwoty 261,81 zł wynikało z umowy sprzedaży energii elektrycznej, z której postanowień pozwany miał się nie wywiązać poprzez nieterminowe uregulowanie należności za dostarczaną przez powoda energię, w skutek czego został obciążony notą odsetkową nr (...) za trzy dni opóźnienia w zapłacie faktury nr (...), która to należność stanowiła przedmiot żądania pozwu.

Główny i w zasadzie jedyny zarzut sformułowany przez stronę pozwaną opierał się na podsieniu nieudowodnieniu przez powoda, w jaki sposób ustalił on termin początkowy naliczania odsetek. Pozwany zarzucił nadto, iż nawet jeżeli wskazana faktura płatna była do dnia 3 września 2021 r. to w tym dniu dokonał zapłaty.

Mając na uwadze powyższe, w pierwszej kolejności wskazać należało, że zgodnie z normą art. 535 k. c., przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę. Sprzedaż jest umową odpłatną, wzajemną, zaś zobowiązania stron dochodzą do skutku solo consensu. Skutkiem zawarcia umowy sprzedaży jest zobowiązanie się sprzedawcy do

przeniesienia własności rzeczy lub prawa na kupującego oraz zobowiązanie się kupującego do zapłacenia sprzedawcy umówionej ceny. Ważność umowy zależy więc od zgodnych oświadczeń woli stron, a wydanie rzeczy czy też zapłata ceny są zdarzeniami będącymi wyłącznie przejawami jej wykonania (W. Katner „Umowne przeniesienie własności ruchomości w prawie polskim” Warszawa 1992, str. 51-55). Zgodnie natomiast z art. 555 k.c. przepisy o sprzedaży rzeczy stosuje się odpowiednio do sprzedaży energii, praw oraz wody.

Z utrwalonego w orzecznictwie poglądu wynika, że umowa o świadczenie usługi kompleksowej jest umową mieszaną posiadającą cechy umowy sprzedaży i umowy przesyłowej (dystrybucji), przy czym umowa przesyłowa jest nazwaną umową o świadczenie usług, uregulowaną innymi przepisami w rozumieniu art. 750 k.c., a więc stosuje się do niej odpowiednio przepisy o zleceniu tylko w zakresie nieuregulowanym ustawą z 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne i przepisami wykonawczymi do tej ustawy (tekst jedn. dz. U. z 2017 r., poz. 220 ze zm.). „Te właśnie przepisy – zgodnie z art. 353 § 1 k.c. - wyznaczają w pierwszej kolejności, oprócz zasad współżycia społecznego i natury stosunku prawnego, którego treścią jest odpłatna usługa przesyłania energii elektrycznej, zakres swobody kontraktowania co do niej. (...). Umowa przesyłowa jest przy tym inną umową niż umowa sprzedaży energii elektrycznej (art. 535 i nast. k.c.)” [Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2004 r., III SK 18/04, Lex].

Bezspornym w niniejszej sprawie było, iż strony łączyła umowa o świadczenie usługi kompleksowej. Na jej podstawie strona powodowa dostarczała energię elektryczną do wskazanego miejsca poboru, a pozwany zobowiązał się do terminowego uiszczania należności za pobraną energię elektryczną i usługi dystrybucyjne wynikające z rozliczeń dokonywanych okresowo. W umowie jednocześnie wskazano, że za datę dokonania zapłaty strony uważają dzień wpływu należności na rachunek bankowy sprzedawcy zamieszczony na fakturze (§ 5 pkt 12), a w przypadku niedotrzymania terminu płatności faktury, sprzedawca ma prawo do obciążenia klienta odsetkami ustawowymi z tytułu opóźnienia w zapłacie, za każdy dzień opóźnienia (§ 5 pkt 13).

Niezbędnym było w tym miejscu wskazanie, iż niewątpliwie w procesie cywilnym ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania i to one są zobowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne (art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c.) i tym samym to również strony ponoszą negatywną konsekwencję braku właściwych działań w tym przedmiocie. Jednocześnie jednak przepis art. 232 zdanie 2 k.p.c. daje Sądowi możliwość dopuszczenia w każdym postępowaniu dowodów niewskazanych przez strony, zaś w orzecznictwie wskazuje się, że ocena czy dowód z urzędu ma zostać przeprowadzony, czy nie, należy do dyskrecjonalnej władzy Sądu (zob. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 7 lipca 2022 r., III AUa 416/21). W szczególności potrzeba takiej aktywności Sądu może być uzasadniona wyjątkową nieporadnością strony, która nie potrafi skorzystać z udzielanych jej pouczeń o uprawnieniach procesowych, ochroną przed prowadzeniem procesu fikcyjnego lub uzasadnioną w świetle okoliczności sprawy obawą wydania orzeczenia oczywiście nieprawidłowego (zob. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 14 września 2021 r., I ACa 351/20). W tym kontekście należało wskazać, iż bezsprzecznie w toku niniejszego postępowania Sąd dopuścił dowód w postaci faktury nr (...), który co prawda został przedłożony przez stronę powodową, jednakże miało to miejsce na jednoznaczne zobowiązanie Sądu sformułowane na terminie rozprawy w dniu 26 czerwca 2023 r. Co jednakże warto podkreślić, w tym samym momencie również pozwany został zobowiązany do przedłożenia potwierdzenia uiszczenia należności głównej zawierającego godzinę zlecenia przelewu. Bezsprzecznie rzeczony dowód został podjęty przez Sąd z urzędu i miało na celu ustalenie prawdy materialnej, lecz mimo, że ostatecznie skutkowało wyłącznie dopuszczeniem dowodu złożonego przez powoda, w równym stopniu chroniło interesy prawne obu stron postępowania i nie godziło w zasadę kontrydiktoryjności postępowania. To bowiem pozwany zaniechał realizacji spoczywającego na nim zobowiązania (w określonym terminie nie przedłożył żadnego pisma w tym przedmiocie, zaś na terminie, a więc po terminie na wypełnienie zobowiązania, pełnomocnik podnosił brak możliwości uzyskania takowych informacji z uwagi na stanowisko banku) i tym samym pozbawił się możliwości przedstawienia materiału dowodowego negującego roszczenie powoda. W kontekście rzeczonych rozważań warto przywołać pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w postanowieniu z dnia 30 kwietnia 2021 r., sygn. akt V CSK 254/20, gdzie wskazano, iż „korzystanie z tego uprawnienia, gdy jest to konieczne i pozostaje w rozsądnych proporcjach do aktywności strony, wywodzącej z danych faktów skutki prawne, zasadniczo nie może być uznane za naruszające zasadę kontrydiktoryjności, bezstronności i równości stron”.

Mając na uwadze cały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, Sąd doszedł do przekonania, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

W treści faktury VAT za pobraną energię powód wskazał, że należność z niej wynikająca płatna jest w terminie do 3 września 2021 roku. Dzień ten przypadał na piątek. Niekwestionowanym w sprawie było, iż pozwany w istocie zlecił wykonanie przelewu w dniu wskazanym na fakturze, jednakże z uwagi na dzień tygodnia, w którym dokonał tejże czynności, a także z powodu zasad, na jakich w danych bankach wykonywane są sesje przelewów, środki pieniężne wpłynęły na rachunek bankowy powoda dopiero w dniu 6 września 2021 roku (tj. w poniedziałek). Zgodnie zaś z postanowieniami umowy łączącej strony jak również w świetle zasad sformułowanych w orzecznictwie (zob. Wyrok SN z 14.01.2016 r., I CSK 1094/14, LEX nr 2023919), datą dokonania zapłaty i umorzenia zobowiązania jest dzień wpływu należności na rachunek bankowy wskazany na fakturze. Bezsprzecznie zatem strona pozwana dokonała zapłaty z opóźnieniem, a powód tym samym nabył uprawnienia do obciążenia pozwanego odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych w spełnieniu świadczenia pieniężnego. Warto zauważyć, iż ewentualne ustalenie godziny zlecenia przelewu, z uwagi na podniesione wyżej zasady wykonywania sesji płatniczych, mogłoby stanowić istotną wskazówkę na temat faktycznego momentu wykonania rzeczony, technicznej czynności i tym samym możliwości uznania jest skuteczności w świetle wskazanych wyżej zasad płatności.

Podkreślenia przy tym wymagało, że obie strony niniejszego postępowania są przedsiębiorcami. W takim wypadku, zarówno na powodzie jak i pozwanym spoczywa obowiązek zachowania należytej staranności, którą określa się przy uwzględnieniu zawodowego charakteru prowadzonych przez nich działalności. Chodzi o większą zapobiegliwość, rzetelność, dokładność w działaniach profesjonalisty, która na gruncie niniejszej sprawy przejawiałaby się np. zapoznaniem się przez pozwanego z godzinami, w których w różnych bankach odbywają się sesje przelewów i zleceniem płatności w takim czasie (bądź o takim stopniu pilności), aby mieć pewność, że środki pieniężne jeszcze tego samego dnia znajdują się na rachunku bankowym kontrahenta. Pozwany jednakże z nieuzasadnionych przyczyn nie zachował należytej staranności, wobec czego winien ponieść odpowiedzialność za okoliczność opóźnienia w zapłacie należności.

Mając wszystko powyższe na uwadze Sąd zasądził na podstawie art. 535 § 1 k.c. w zw. z art. 555 k.c. w zw. z § 5 ust. 13 umowy od pozwanego na rzecz powoda kwotę 261,81 zł.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., czyli zgodnie z zasadą odpowiedzialności za jego wynik. Na poniesione przez powoda koszty procesu w łącznej wysokości 137 zł składały się opłata od pozwu w wysokości 30 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika powoda w wysokości 90 zł przyznane stosownie do § 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 265).

Nadto zgodnie z art. 98 § 1<sup>1</sup> k.p.c. od kwoty zasądzonej tytułem zwrotu kosztów procesu należą się odsetki, w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzone, do dnia zapłaty. W związku z powyższym Sąd zasądził od kwoty 137 zł odsetki ustawowe za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Sędzia Przemysław Kociński